

oswoili, a dzienniki krakowskie i lwowskie dały jej prawo obywatelstwa językowego, nie jest to chyba uzasadniony powód, aby słownictwo urzędowe w przyszłym państwie polskim, miało to wszystko uznać za rzecz naturalną i zupełnie zgodną z duchem i tradycją mowy polskiej.

Nie można przecież żadną miarą, sprawy tej lekceważyć, nie jest ona bowiem tak drobna, jakby to się mogła komu wydawać. Zaniedbanie stanowczego jej uregulowania, spowoduje tylko wielce niepożądany zamęt w naszym słownictwie urzędowym. Ujednolicieniem zaś jej winni się zająć nie ci lub owi urzędnicy, ale fachowi językoznawcy, którym należy całkowicie rozstrzygnąć tę kwestję powierzyć. Nie tej lub owej jednostce, ale zbiorowej grupie tych rzeczoznawców. Niech się między nimi na specjalnych zebraniach ścierają rozmaite zdania i poglądy, z których przecież dla szerszego ogółu powinien być obowiązujące tylko ostateczne i w skończonej pożytywnie formie wydane uchwały.

Oczywiście, że uchwały te dotyczące słownictwa urzędowego, muszą uniknąć takiej dowolności, jak np. ostateczne orzeczenia Akademii Umiejętności w zagmatwanej sprawie pisowni, których niefortunna redakcja utrwała właściwie dawny zamęt ortograficzny.

Kościesza.

WOJNA.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (BTW.) Urzędowo donoszą dnia 16 sierpnia 1917 roku.

Wschodni teren walk

Front wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego.

Sytuacja nie uległa zmianie.

Front wojsk generała - pułkownika arcyksięcia Józefa.

Scigając nieprzyjaciela niemieckie i austriacko-węgierskie wojska łamały wielokrotnie w walkach opór nieprzyjacielskich straży tylnych w górach i na południu od doliny Trotus.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka von Mackensena.

Na północy od Stravani Panciu pruskie i bawarskie pułki odparły zwycięsko liczne natarcia rumunów i świeżo sprowadzonych sił rosyjskich.

Nad Seretem wojska nasze odrzuciły w silnych atakach nieprzyjaciela, który trzymał się na zachodnim brzegu, na drugą stronę rzeki.

54 oficerów, a wśród nich i francuzi, 3500 szeregowców, 16 dział i przeszło 50 karabinów maszynowych pozostało w rękach naszych.

Zachodni teren walk:

Grupa wojsk następcy tronu ks. Ruprechta Bawarskiego.

We Flan drji rozgorzała druga wielka bitwa.

Wczoraj, na wybrzeżu, oraz między Iserą a Deule walka artylerji doszła znowu do najwyższej gwałtowności, utrzymała się w napięciu w ciągu nocy i dziś rano przeszła w ogień huraganowy.

Po gęstych salwach ogniowych, podjęła piechota angielska natarcia między Bixchoote a Wytschaete, na froncie szerokości 18 kilometrów.

W Artois anglicy natarli już wczoraj zrana w sile czterech dywizji kanadyjskich. Po nader silnej działalności ognia wtargnęli oni do naszego pierwszego stanowiska i, ścigając stale świeże posiłki, usiłowali posunąć się w głąb miejsca w które wtargnęli po obu stronach Loos. Według znalezionych rozkazów, cel ich natarcia stanowiła wieś Vendinle — Vieil.

W zaciętych walkach trwających dzień cały, wojska nasze wyparły

kontratakami nieprzyjaciela, który przedarł się poprzez trzecią linię naszego pierwszego stanowiska.

Zysk anglików jest nieznaczny; w nowych natarciach, które powtarzały się do 11 rezy, popróbowali wytrwały przeciwnik wieczorem jeszcze raz szczęścia.

Przed naszą linią bojową załamały się nieprzyjacielskie fale szturmujące.

Na południe od Hulluch i na zachód od Lens nacierający przeciwnik który we wszystkich miejscach poła walki poniósł najcięższe straty, został odrzucony.

Pod St. Quentin francuzi rozwinięli po południu szczególnie ożywioną akcję ogniową.

Udało im się po rzuceniu do miasta około 3000 pocisków, waleć pożar w plebanji.

Stamtąd przedostał się ogień do katedry, która od godz. 8,30 wieczorem stoi w płomieniach.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu.

W środkowej części Chemin des Dames panowała w ciągu dnia ożywiona działalność bojowa artylerji. Gdy już zrana rozchwiała się jedno natarcie, nastąpiły wieczorem silne ataki francuskie na szerokości około 5 km. między Cerny a folwarkiem Hurtebise. Natarcia powtórzone; zmienna walka szalała aż do nocy. Utrzymaliśmy całkowicie nasze stanowiska. Daremne swe zapędy płacił przeciwnik oficiem krwi.

Na północnym froncie Verdun walka artyleryjska doszła przed południem znowu do znacznego napięcia; ze strony francuskiej nie była jednak prowadzona z tą gwałtownością, jaką odznaczyły się walki w dniu 12-ym i 13-ym sierpnia.

Front macedoński.

Nic nowego.

Pierwszy general kwatermistrz v. LUDENDORFF

Austria i Polacy.

WIEDEN „Die Post“ pisze z powodu ostatnich uchwał krakowskich:

„Żeby wyszła polityka austriacka na tem, gdyby chcąc uniknąć własnych nieporozumień z Polakami miała za wręcz coś w rodzaju odrębnego pokoju z życzeniami polskimi. Polacy nigdy nie zadowolą się tym, co Austria dać może z siebie, nie wydając siebie na łup. Dlatego według wszelkich politycznych obliczeń usiłowania Polaków wywarcia nacisku na Austrię według swych życzeń i taktyka ich zastosowania przytym wszelkich środków w polityce wewnętrznej — są z góry skazane na niepowodzenie. Austria przyjęła na siebie zbyt poważne zobowiązania wobec ogólnego stanu sprawy polskiej, aby mogła puścić się w natak awanturniczą drogę“

Nabożeństwo w Berlinie.

BERLIN. (WAT.) Jako w uroczystym dniu 30 letniego jubileuszu panowania króla Ferdynanda bułgarskiego odbyła się Msza uroczysta w tutejszym katolickim kościele św. Jadwigi. Osobę cesarza reprezentował kanclerz Rzeszy dr. Michaelis.

Ribot ustępuje?

GENEWA, 13 sierpnia. Stanowisko stronnictw socjalistycznych w sprawie odmowy przez rząd wydania paszportów na konferencję w Sztokholmie, wywołało w całej Francji niesłychane wrażenie.

W Paryżu i w kilku innych miastach odbyły się tłumne manifestacje i mitingi, na których żądano ustąpienia Ribota. Nawet dzienniki, popierające rząd stwierdzają, że stanowisko gabinetu jest poważnie zachwiane.

Groźba przesilenia w Anglii.

HAGA, 14 sierpnia. Donoszą tu z Londynu, że w związku z ustąpieniem ministra robotnika Hendersona, wynikła kwestja dalszego udziału przedstawicieli robotników w gabiniecie angielskim. Ostateczna decyzja w tym względzie

uzależniona jest od stanowiska, jakie zajmie kongres partji robotników angielskich, który odbyć się ma 21 b. m. Jeżeli Henderson zwycięży, to Lloyd George ustąpi albo też rozwiąże parlament.

Chiny wypowiedziały wojnę.

AMSTERDAM, (BTW.) Biuro Reutersa donosi ze źródła urzędowego: We wtorek Chiny wypowiedziały wojnę Niemcom i Austro-Węgrom.

Pośrednictwo pokojowe Ojca św.

Treść noty Ojca św.

BERLIN, 16 sierpnia (BTW.)

W środę po południu przedstawiciel kurji wręczył cesarzowi i kanclerzowi dr. Michaelisowi notę pokojową Papieża.

Papież odwołuje się do kierowników państwa, aby położyli koniec powszechnemu rozlewowi krwi i przystąpili do rokowań pokojowych.

W przeciwieństwie do poprzedniego pośrednictwa, Ojciec św. uważa za słuszne i stosowne określić bliżej warunki, na podstawie których mogłyby się rozpocząć rokowania pokojowe.

Warunki pokojowe Papieża dotyczą przewagi prawa nad przewagą oręża, polubownych umów, zniesienia militarizmu, prawdziwej wolności mórz, zrezygnowania z odszkodowań wojennych i kosztów wojny, oraz ogólnostronnego zwrotu zajętych terenów.

Od Niemiec żąda Ojciec święty szczególnie zupełnego opuszczenia Belgii i terenów francuskich, w zamian za kolonie niemieckie, otrzymane od przeciwnika.

Co się tyczy okręgów alzacko-lotaryńskich i tych, do których aspirują Włochy, to jest nieprawdą, co donoszą pisma zagraniczne, że Papież ściśle określił warunki. Przeciwnie, wspomina on tylko ogólnikowo o innych zagadnieniach terytorjalnych, obchodzących Niemcy i Francję, względnie Austrię i Włochy, i daje wyraz nadziei, że możnaby pogodzić interesy poszczególnych narodowości z interesami ludzkości.

Wreszcie przypuszcza Papież, że i wszystkie inne terytorjalne sprawy sporne, w szczególności zaś dotyczące Armenii, państw bałkańskich i Polski, o której Papież wspomina w bardzo gorących wyrazach, mogłyby znaleźć zadowalające rozwiązanie.

Głosy prasy.

BERLIN, 16 sierpnia (BTW.)

„Deutsch. Tagesztg.“ pisze w tej sprawie; Nikt prawdopodobnie nie wątpi w Niemczech w dobrą wolę Papieża, ale przytoczone powyżej główne punkty jego noty są dla państwa niemieckiego niemożliwe do przyjęcia. Jeżeli pragnie ono pozostać niepodległym, wolnym i zdolnym do rozwoju, to odrzucić musi myśl o wszczęciu rokowań pokojowych na tego rodzaju podstawach.

Te zasadnicze punkty noty papieskiej są tego rodzaju, że nawet, gdyby się im nadało najłagodniejszą interpretację, nie zawierają one nic, co mogło być przyjęte przez państwo niemieckie.

„Kreuzzeitung“ mniema, że Niemcy stanęli wobec wielkiego niebezpieczeństwa: wszczęcia rokowań pokojowych na podstawach, z których nie mogłyby rozwinąć się znośny dla nas pokój. Wykluczone jest, by jakkolwiek rząd niemiecki rozpoczął rokowania pokojowe na podstawie papieskich propozycji.

Czego chce koalicja?

AMSTERDAM, (BTW.) Prasa holenderska uważa propozycje pokojowe Papieża za bardzo wygodną podstawę

dla rokowań. Jeżeli rządy koalicyjne wzdragają się wziąć pod uwagę zaofiarowanie papieskie, to istotnie należy zapytać, czego koalicja po trzech latach wojny właściwie chce i żąda?

Celem koalicji — zmiążdżenie Niemiec

BERLIN. (BTW.) W sprawie odmówienia paszportów przez państwa koalicji na konferencję w Sztokholmie pisze „Vorwärts“, że dla robotników niemieckich stworzyło to ogromnie jasną sytuację, wobec której niema już gry chowanego. Rozpoznanie to opiewa: zachodnie państwa koalicji są teraz zdecydowane przeprowadzić wojnę do rozstrzygnięcia i osiągnąć cel zmiążdżenia Niemiec.

W Rosji.

Zamieszki w Petersburgu.

WIEDEN, (BTW.) „Reichspost“ dowiadyuje się drogą ogólną z Petersburga:

W stolicy Rosji znowu rozpoczęły się zamieszki. W niedzielę w licznych punktach Petersburga miały miejsce zaburzenia wywołane przez stronników Lenina. Ostrzelowano jeden oddział kozacki. Ze wszystkich stron zjawiali się ludzie uzbrojeni, którzy występowali przeciwko żołnierzom. Strzelanina trwała kilka godzin.

Położenie jest wciąż krytyczne. Stanowisko rządu zdaje się być ciągle jeszcze nietrwałe.

Wywiezienie rodziny carskiej.

SZTOKHOLM, (BTW.) Byłego cara wraz z rodziną wywieziono w nocy z 14 na 15 b. m. potajemnie do nieznanego narazie miejscowości, która dopiero później będzie podana do wiadomości ogółu.

Stało się to na mocy postanowienia rządu tymczasowego.

Rady robotników i żołnierzy nie pytano w tym względzie o zdanie.

SZTOKHOLM, (BTW.) Car z caryką będą wywiezieni z Carskiego Siola pociągiem specjalnym do Tobolska na Syberji.

Córki carskie wyraziły życzenie towarzyszenia rodzicom na wygnanie.

Zjazd państwowy w Moskwie.

SZTOKHOLM, (BTW.) Z Petersburga donoszą: Rząd tymczasowy postanowił z powodu nadzwyczajnych wypadków obecnych, oraz zjednoczenia rządu ze zorganizowanymi siłami kraju zwołać na czas od 25 do 28 b. m. konferencję państwową w Moskwie.

Na konferencję tę będą zaproszeni przedstawiciele korporacji publicznych, demokratycznych, narodowych, gospodarczych, handlowych i przemysłowych, organy kierownicze demokracji rewolucyjnej, przedstawiciele armji, instytucji naukowych, uniwersytetów i członkowie Dumy.

Konferencja odbędzie się w Kremlu. Mowę inauguracyjną wypowie prezydent ministrów. W konferencji weźmie prawdopodobnie udział przeszło 1000 osób.

Zjazd Polski w Sztokholmie.

W uzupełnieniu podanej wczoraj informacji z „Vossische Ztg.“ o zebraniu polskich działaczy politycznych w Sztokholmie, mającym odbyć się w dniach najbliższych, przytaczamy wiadomość lwowskiej „Gazety wieczornej“, otrzymaną w tejże sprawie od jej korespondenta sztokholmskiego. Pisze on między innymi:

„Kola polityczne sztokholmskie, a przede wszystkim spora kolonia polska, przebywająca w stolicy Szwecji, z ogromnym zaciekawieniem oczekują zjazdu polityków polskich, naznaczonego na połowę sierpnia. Zjazd ten wobec zbliżającej się realizacji rządu polskiego w Warszawie, nabiera ogromnego znaczenia. Panuje tu przekonanie, że

obrazy, które toczyć się mają w Sztokholmie (najzupełniej zresztą poufale) mają ustalić stanowisko Polaków z Rosji a wogóle przebywających w państwach koalicji wobec faktu tworzenia rządu polskiego, który szczególnie w sferach petersburskich wywołał ogromne wrażenie.

W celu nawiazania rokowań z krajem, po raz drugi już zresztą, gdyż pierwszy niezwykle doniosły zjazd odbył się w maju, zjeżdża z Petersburga szereg wybitnych polityków z ramienia narodowej demokracji i realistów. Przybyć ma przedewszystkiem „sternnik” sprawy polskiej w Rosji, mecenas Lednicki. Spodziewany jest przyjazd reprezentantów polonji szwajcarskiej, na czele której staną: p. Dmowski, przebywający w ostatnich tygodniach w Szwajcarii, mec. Gościński i inni.

Z Warszawy w najbliższych dniach ma zjechać Wojciech hr. Rostworowski, dyrektor departamentu spraw zewnętrznych przy Radzie Stanu, oraz kilku innych wybitnych polityków.

Z dnia na dzień.

Wezwwanie.

Od zarządu Sokolstwa w Królestwie Polskiem otrzymaliśmy następujące wezwanie:

Jest siła tajemnicza w rdzeniu ducha narodu utajona, która stanowi o jego żywotności. Ta potęga mistyczna jest pierwiastek bohaterstwa. Niby krynica podziemna drąży ona dno duszy zbiorowej, by niekiedy wykwitnąć żywym wcieleniem w postaci wielkich narodu wodzów, ducha bojowników.

Jednym z tych wspaniałych bohaterstwa wcieleni — jest Ten, którego śmi ci stoletnia rocznica przypada w jesieni r. b. — narodu Naczelnik, wolności jego obrońca, Bayard polski — bohater Tadeusz Kościuszko.

My, Sokoli polscy, dla których Tadeusz Kościuszko jest niedoścignutym wzorem, odwołujemy się dziś do całego społeczeństwa z wezwaniem do uroczystego tej świętej dla nas rocznicy obchodu. W dobie dla narodu naszego przełomowej, gdy niepodległe państwo polskie z ruin powstaje, obchód ten będzie nie tylko mocnym i żywym wyrazem niezłomnych dążeń całego społeczeństwa do odbudowy własnej państwowości, będzie on także symbolem zjednoczenia i zespołu wszystkich sił Narodowych ku jednemu celowi — zerwania pęt, nas krepujących dotąd.

W obchodzie tym musi wziąć udział cały naród. Czas rocznicy bliski! Społeczeństwo wyłonić winno komitet, który tę sprawę ujmie w ręce swoje. My dajemy tylko inicjatywę.

W imieniu związku:

Prezes S. Popowski.
Sekretarz I. Wadowski.

W sprawie przesyłania pieniędzy jeńcom wojennym Polakom w Rosji.

„Komitet Polski” w Sztokholmie donosi:

Najprędzej i najlepiej dochodzą pieniądze do jeńców, jeśli zostaną wysłane przez Komitet Polski w Sztokholmie, w walucie rosyjskiej, w ubezpieczonym liście pieniężnym. Przesłane w tej formie pieniądze otrzymuje jeńiec w całości bez żadnych potrąceń. Wraz z pieniędzmi jeńiec otrzymuje też list od rodziny, o ile był dołączony. Jeśli jeńiec jest przeniesiony do innej miejscowości, list pieniężny zostaje mu odesłany pod nowym adresem.

Wysyłamy zwykle sumy okrągłe — 5, 10, 15, 20, 25 rubli i t. d. Z powodu wahań kursu rubla nie ogłaszamy na razie normy wymienionej, jak to dawniej praktykowaliśmy. Staramy się o ile możności dostać możliwie największej rubli za otrzymane pieniądze w koronach szwedzkich, według kursu dnia.

Wszelkie przesyłki pieniężne i inne dla jeńców wojennych są bezpłatne. Należy jedynie zaznaczyć waraznie na przekazie, dodając słowa: „Kriegesgefangensendung—portofrei”.

Na odcinku przekazu należy wymienić dokładnie adres jeńcy, dla którego pieniądze są przeznaczone, podać adres wysyłającego i zaznaczyć, czy równocześnie wysyła się list do jeńcy pod adresem Komitetu. Wraz z pieniędzmi mogą być przesłane jeńcowi listy od rodzin.

Wszelkie przesyłki pieniężne i korespondencje, tak dla jeńców jak i innych, adresować należy:

Komitet Polski, Stockholm, Vallngatan 28.

• **Ojcowie Kapucyni.** Zwiezione OO. Kapucynów w Królestwie, tak bardzo do niedawna kępowane i niszczone, zaczyna się obecnie więcej ożywiać i na nowe wchodzi tory. 21 czerwca przyjechał do Łomży wizytator generalny O. Zeno ab. Offering z Bawarii i zamianował prowincjałem tegoż zakonu O. Kazimierza Kuderkiewicza, dodając mu 2 asystentów: O. Prokopa i O. Hieronima. Nominacja ta zapoczątkowała nowe i pełne zakonne życie, otwarł nowicjat bez ograniczeń. Otwarto skasowany klasztor w Łomży, a wkrótce mają być otwarte 3 inne klasztory: w Warszawie, Lublinie i Lubartowie.

• **Sądownictwo polskie.** Przytaczamy poniżej nazwiska kandydatów, branych w rachubę przy obsadzeniu wyższych stanowisk sądowych na prowincji: Kielce: prezes sądu okręgowego p. Nowicki, prokurator p. Zygmunt Ślaski; Częstochowa: prezes sądu okręgowego p. Kokowski; Łódź: prezes sądu okręgowego p. Kazimierz Rossman, prokurator p. Tomasz Stoszkowski; Piotrków: prezes sądu okręgowego p. Cybulski, prokurator p. Rudnicki.

Przepisy, dotyczące oddania Tymczasowej Radzie Stanu sądownictwa w okupacji austro węgierskiej — analogiczne do przepisów, wydanych już dla okupacji niemieckiej — pojawiają się w najbliższym czasie i wejdą w życie również dnia 1 września r. b.

• **Zjazd prezesów i prokuratorów.** Oznaczony na dzień 12 b. m. w Warszawie zjazd prezesów i prokuratorów sądów okręgowych i apelacyjnych w Królestwie Polskiem nie doszedł do skutku z powodu zbyt krótkiego czasu na zorganizowanie zjazdu. Nowy termin zjazdu oznaczono na d. 16 i 17 bm.

• **Ułani polscy.** Niedawno obiegała całą prasę wiadomość o bohaterstwach walkach ułanów polskich, przy armii rosyjskiej, które swój kulminacyjny punkt osiągnęły przy obronie (Stanisławowa przed rabunkiem i gwałtami cofających się Rosjan. Walczący ułani zwrócili na siebie uwagę cesarza Karola, który polecił otoczyć ich specjalną opieką w niewoli. Obecnie miarodajne sfery poczyniły usilne starania u komend naczelnych państw centralnych, by wziętym do niewoli ułanom polskim ułatwić możność wstąpienia do Wojska Polskiego.

• **Napisy na stacjach.** Na posiedzeniu Wydziału Wykonawczego T. Rady Stanu, odbytem w dniu 8 b. m., przyjęto do wiadomości odpowiedź p. General-Gubernatora Warszawskiego w sprawie napisów w języku polskim na stacjach dróg żelaznych, a mianowicie, że obok nazwy w języku niemieckim, mają być umieszczone również nazwy w języku polskim.

• **Szkola telegrafistów.** Prowadzona pod kierunkiem inżyniera Emila Schönfelda przy Stow. techników reestracja pracowników przyszłego wydziału dróg lądowych i wodnych wykazała, że na 1300 posad dla telegrafistów kolejowych jest zaledwie około 100 wykwalifikowanych kandydatów. Ponieważ do uruchomienia stacji kolejowych w Królestwie Polskiem potrzeba będzie około 1500 osób, umiejających telegrafować, więc, nawet doliczając telegrafistów, którzy powrócą z ewakuacji, przewidywany jest znaczny brak telegrafistów kolejowych. Pozatym będą jeszcze potrzebni specjaliści do obsadzenia biur pocztowo telegraficznych. Opracowano projekt utworzenia w Warszawie szkoły telegrafistów. Do tej szkoły przyjmowani będą młodzi mężczyźni i kobiety.

• **Nowy oddział przy niemieckim zarządzie cywilnym.** „D. W. Ztg.” donosi: Przy szefie zarządu utworzono nowy, X oddział dla referatów: geologii, kartologii i bibliografii. Kierowni-

ctwo objął tajny radca górnictwa profesor Michael.

• **Liczba urzędów pocztowych.** Na terenie obu okupacji funkcjonuje obecnie 205 urzędów pocztowych. Z tej liczby w general gubernatorstwie warszawskiem — 84, w lubelskim — 73 i w okręgu Naczelnego Wodza Wschodu (Kurlandja, Litwa, Suwalskie i Białostockie) — 38.

Z Sosnowca

Dnia 17/VIII

— **Kursy społeczne dla duchowieństwa.** Duchowieństwo diecezji kieleckiej okólnikiem, rozesyłanym do wszystkich księży dziekanów, wezwane zostało do wzięcia udziału w Kursach społecznych, które odbędą się w Kielcach dnia 21, 22, 23 i 24 sierpnia r. b.

Kursy te zostały zorganizowane z inicjatywy J. E. Najdostojniejszego Pastera diecezji kieleckiej, A. Łosińskiego, który jako prelegentów zaprosił do Kielc kilku wybitnych kapłanów społeczników, między innymi ks. Adamskiego z Poznańskiego, ks. Dymka, Majera i innych.

Zjazd księży z całej diecezji na Kursy zapowiada się bardzo liczny.

— **Z żałobnej karty.** Dnia 16-go b. m. przeżywszy lat 63 zmarł nagle w mieście naszym Stefan Świecicki obywatel i przemysłowiec m. Sosnowca. Pogrzeb odbędzie się w Nivce dnia 18 sierpnia.

— **Siedziba sądu okręgowego.** Jak donoszą dzienniki warszawskie, na XXX-m plenarnem posiedzeniu T. R. S. postanowiono, aby ze względów na trudności pomieszczenia, Sąd Okręgowy w Sosnowcu miał czasowo swą siedzibę w Będzinie.

— **Z gimnazjum imienia Królowej Jadwigi.** Dzięki zabiegom grona osób z ks. rektorem Fr. Raczyńskim na czele, sprawa otwarcia VIII klasowego gimnazjum żeńskiego im. Królowej Jadwigi szybko postępuje naprzód. Umeblowanie i uteneylia szkolne są już gotowe. Personel nauczycielski wkrótce zostanie skompletowany, o czym nastąpi osobne zawiadomienie. Kandydatki do nowej uczelni, której lokal mieści się przy ulicy Dębińskiej Nr. 11, zgłaszają się bardzo licznie. Termin egzaminów ogłoszony zostanie w jednym z najbliższych numerów „Kurjera Zagłębia”. Lekcje rozpoczyna się w pierwszej połowie września r. b.

— **Ze szkół miejskich.** Zapisy dzieci do szkół miejskich w Sosnowcu na nowy rok szkolny będą skuteczniane w dniach 1, 3 i 4 września r. b. od godziny 9-ej do 12-ej rano i od 2 do 5-ej po południu u kierowników i nauczycieli.

— **Uszkodzone pieniądze a spekulacja.** W tych dniach, jak donoszą pi-ma warszawskie, ma się ukazać urzędowe rozporządzenie, nakazujące przyjmowanie pieniędzy uszkodzonych. Położy to niewątpliwie kres ogromnemu wyzyskowi w tej dziedzinie i ułatwi obieg pieniędzy.

— **Kłopot z bilonem papierowym.** Od wielu czytelników ustawicznie otrzymujemy skargi i zapytania, co mają robić z bilonem papierowym, którego posiadają nieraz za kilka lub nawet kilkanaście rb. Bilonu papierowego nie można wydać, ponieważ prawie nikt go już nie chce przyjmować. Sądymy, że w sprawie tej powinny się wreszcie wdać władze miejskie i zmusić panów, którzy różne papierki wydali, do wymienienia ich na monetę brzęczącą, ewentualnie na marki polskie lub niemieckie. Nie można przecież dopuścić, ażeby mnóstwo osób i to przeważnie

niezamożnych, poniosło z tego powodu straty.

— **W sprawie tytułomani.** Od jednego z czytelników otrzymaliśmy z prośbą o umieszczenie, co następuje:

„Coraz więcej jest u nas Jaśnie Wielmożnych, coraz bardziej rozpowszechnia się zwyczaj kładzenia takiego tytułu na listach. Ludzie jaknajdalsi od prawa i pretensji do niego, otrzymują stale listy opatrzone tym przestarzałym a niewłaściwie używanym tytułem. W ten sposób adresują listy nie tylko osoby prywatne, mające interes w pochlebianiu adresatowi, ale, co gorsza, instytucje społeczne, oświatowe, kulturalne, które powinnyby się zdrowe i racjonalne zwyczaje i pojęcia, a tymczasem, demoralizują społeczeństwo, zaszczipiając w nim zamiast tak potrzebnego uczucia demokratyzmu jakiś chiński, przesadny ceremoniał w stosunkach, przytem bezsensowny. A już w każdym razie instytucje społeczne, oświatowe itp. unikać powinny absurdu, który jest przytem zupełnym anachronizmem. „Czas byłoby zarzucić tę śmieszna fanfaronską chińszczyznę, czas byłoby wyrzucić z adresów zupełnie zbyteczne nie tylko Jaśnie Wielmożny, ale i Wielmożny, a poprostu adresować listy i pisać do siebie: pan, jak to ma miejsce obecnie we wszystkich krajach cywilizowanych”.

— **Mięso monopolowe.** Z powodu nadejścia większego transportu bydła, sprowadzonego do Sosnowca przez firmę braci Frankowskich, jatki Komisji żywnościowej sprzedają w bieżącym tygodniu po pół funta mięsa monopolowego na 1 osobę w rodzinie. Funta mięsa rosółowego kosztuje 1 mk. 20 fen., pieczeniowego zaś 1 mk. 30 fen.

— **Dlaczego?** Pomimo szyldu, głoścącego, że sklep Komisji Żywnościowej przy ul. Sienkiewicza otwarty jest po południu od godz. 2 do 6, sklep ten bywa często zamykany już o wpół do 6-ej. Było tak, na przykład, wczoraj, wskutek czego wiele osób odeszło od zamkniętych drzwi sklepu, nie poczyniwszy zakupów.

— **Zapasy.** Przewidując wielką drożyznę węgla w zimie, zamożniejsi handelesi czynią ogromne zapasy. Zapelniają oni węglem piwnice i komórki. Zdaje się nie ulegać kwestji, że robi się to przeważnie w celach spekulacyjnych.

— **O makę pszenną.** W sierpniu nie będzie wydawana w okupacji austriackiej mąka pszena nawet dla chorych, ponieważ stary zapas się wyczerpał, a nowego jeszcze niema.

— **Niedojrzałe śliwki.** Przekupnie żydowscy sprzedają na straganach niedojrzałe śliwki, które winny być stano-

Dr. FALKOWSKI

powrócił

1613

ulica Małachowskiego Nr. 11.

Przyjmuje od 9 — 10 rano i od 3 — 5 po południu.

Z ZĄBKOWIC.

Dnia 5-go sierpnia Liga Kobiet urządziła sprzedaż znaczka na rzecz kolonji letnich dla dzieci legionistów w Ząbkowicach.

Zbiórka przyniosła 117 mk. 42 fen., 84 kor. 55 hal. i 16 rb. 90 i pół kop. Wszystkim ofiarodawcom, a także pp.: kwatermistrzowi i kwatermistrzowi Ligii Kobiet składa serdeczne podziękowanie.

1618

POTRZEBNY BUCHALTER

rutynowany, warunki do umowy. Posada do objęcia Oferty, wraz z odpisami świadectw składać osobicie, ewentualnie pocztą do Komitetu Żywnościowego w Dąbrowie ul. Kościuszki Nr. 3. 1596

Redaktor odpowiedzialny JOZEF OSKOLSKI. Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Drukarnia „KURJERA ZAGŁĘBIA” ul. Dęblńska Nr. 7.
Za pozwoleniem Cenzury Niemieckiej.